Prawie wszystkie duże grupy energetyczne w Polsce planują budowę mocy wytwórczych opalanych gazem ziemnym, ale produkcja energii z gazu także powoduje emisję CO2. Mapa drogowa 2050 zakłada znaczące ograniczenie emisji CO2, czy więc budowa mocy gazowych ma sens?

– Mapa drogowa 2050 przygotowana przez Komisję Europejska powinna zostać jak najszybciej wyrzucona do kosza. Jest to dokument wewnętrznie sprzeczny, który mówi, że mamy być gospodarką zeroemisyjną, ale nie mówi co z emisjami zrobić. W dokumencie mówi się o CCS, ale wielokrotnie zastrzega się, że jest to technologia niewdrożona komercyjne, a wiele firm oraz organizacji społecznych i ekologicznych ma do niej zastrzeżenia. Komisarz UE ds. energii Günther Oettinger nadal powtarza kwestie związane z CCS, ale w coraz mniej w nie wierzy.
Pojawia się nowe hasło: CCU (Carbon Capture and Utilisation), czyli coś co jest bardziej racjonalne i nad czym warto się pochylić. CCU to wychwycenie CO2 i zagospodarowanie go a nie wtłaczanie pod ziemię i budowanie infrastruktury przesyłowej CO2.
Trzeba znaleźć sposób, co z CO2 zrobić. Jeśli znajdziemy pomysł na jego zagospodarowanie, to będzie można go wyłapywać. Dziś jeszcze pomysłu na wykorzystanie CO2 nie ma, ale to nie oznacza, że nie można wydawać pieniędzy na badania i rozwój związane z zagospodarowaniem CO2. O zeroemisyjnej gospodarce będzie można mówić tylko wtedy, kiedy się znajdzie sposób na wykorzystanie CO2.

[mc4wp_form id=”84″]

Patrząc na pomysły i opinie KE i Parlamentu Europejskiego nie widać, żeby obecny kierunek polityki energetycznej miał się zmienić.
Ale to nie znaczy, że nie można zadawać trudnych pytań. Trzeba zadawać pytania komisarzom KE, gdzie CCS będzie funkcjonował, jak zostanie sfinansowany i czy chcą mieć składowisko CO2 obok swojego domu. Trzeba też pamiętać o tym, że CCS powoduje obniżenie sprawności wytwarzania energii. Ta technologia ma więc same wady. Jeżeli KE jeszcze wierzy w CCS to się bardzo temu dziwię. Jak się dokładnie przeczyta Mapę drogową 2050 i wypowiedzi komisarza Günthera Oettingera, to zauważymy, że opinie dotyczące CCS nie są wcale optymistyczne.
CCS związany jest z wykorzystywaniem paliw kopalnych, a pomysł KE jest taki, że zamiast paliw kopalnych mamy stosować OZE. To jest realistyczny kierunek?

Źródło: Wirtualny Nowy Przemysł. Czytaj dalej…

Materiał pobrany ze strony Instytutu Sobieskiego, sobieski.org.pl[autor].